

Narodziny politycznego liberalizmu

Autor tekstu: **Robert Detzner**

Nasza scena polityczna kształtuje się od roku 1989 i jakoś ciągle nie może się wykształcić. Partie dzielą się na te z prawej strony i na te z lewej. Tylko kto wie gdzie ów podział przebiega. Trudno tak naprawdę odróżnić prawicę od lewicy. Tak samo jest z polskimi partiami liberalnymi. Czasami mam wrażenie, że dla niektórych wszystkie partie powstałe po 1989 roku to partie liberalne, włącznie z SLD. Nawet tym czytany, wykształconym trudno jest definitywnie wskazać partię liberalną. Kiedyś była nią partia Leszka Balcerowicza- Kongres Liberalno- Demokratyczny (KLD). Ten nawet w nazwie zawierał ową liberalność, więc była to jakaś jednoznaczna identyfikacja.

Niestety w tym cały problem. Polityka liberalna w Polsce nigdy — nie licząc tych pierwszych chwil zauroczenia wolnością — nie cieszyła się popularnością. To legło u podstaw unii Kongresu Liberalno- Demokratycznego z partią Tadeusza Mazowieckiego, czyli Unią Demokratyczną. Powstała Unia Wolności, tak naprawdę - według moich spostrzeżeń — łącząca dwie wizje państwa, liberalnego pod względem tak politycznym jak ekonomicznym z wizją państwa bliską chadecji, państwa dobrobytu. W pewnym momencie powstał rozłam, bardziej spowodowany grą o stołki niż wizją państwa. Powstała Platforma Obywatelska. Teraz to ona kojarzy się większości wyborców z partią liberalną. Tymczasem już przed przystąpieniem Polski do struktur europejskich PO stowarzyszyła się z europejskimi chadecjami, gdzie ma swoje miejsce do dzisiaj. Do europejskich liberałów zaś przyłączyła się- również na długo przed referendum europejskim — UW. Myślę więc, że w tym poszukiwaniu prawdziwych liberałów powinniśmy wrócić do początków, a mianowicie do John'a Lock'a. Był on autorem dzieł, które z czasem zostały uznane jako klasyczny wykład liberalizmu politycznego.

Na jego koncepcji państwa zaważyły dwie przesłanki. Jego filozofia i oparta na niej metoda badawcza, której cechą był empiryzm. Konsekwencją zaś empiryzmu były utylitaryzm i racjonalizm. Drugą zaś przesłankę stanowiła jego koncepcja umowy społecznej, analiza przedpaństwowego stanu naturalnego. Według Locke'a stan ten to pomyślna epoka, w której ludzie żyją w wolności i równości. Ludzie nie byli jeszcze zdemoralizowani, nie byli niewolnikami własnych namiętności. Człowiek był podporządkowany prawu natury, które poznawał dzięki rozumowi. Doskonale zdawał sobie sprawę z tego, że obowiązuje ono wszystkich w równej mierze. Człowiek rodził się z tym prawem, otrzymywał je od natury w postaci praw podmiotowych. Nikt nie mógł mu odebrać owych praw.

W stanie natury panował system moralny, który chronił jednostkę przed złem. Stan natury był jednak niepewny. To skłoniło ludzi do powołania rządu. Ludzie nie mogą być sędziami we własnych sprawach (*nemo iudex in causa sua*). Nadużywanie uprawnień mogłoby rodzić zamęt. Najważniejszą więc przesłanką ustanowienia rządu była dla Locke'a potrzeba ukarania przestępców. Umowa społeczna składa się z dwóch aktów. Najpierw umawiają się ze sobą jednostki, potem zaś umowa społeczeństwa z władzą powołuje rząd. Ustanowienie władzy państwowej nie może prowadzić do utraty praw przez jednostkę. Wręcz przeciwnie. Umowa społeczna ma je zagwarantować. Cele państwa sprowadzają się do ochrony tych praw. Państwo powinno karać tych, którzy je naruszają. Państwo skuteczniej chroni podstawowe prawo natury — prawo do własności. Z potrzeby jej ochrony powstało inne prawo państwa, mianowicie do stanowienia praw pozytywnych. Państwo może tworzyć te normy, ale jest w tym ograniczone. Nie mogą być one sprzeczne z prawami podstawowymi. Państwo jest postrzegane jako stróż praw podmiotowych. Musi pozostawiać swobodę działalności gospodarczej i politycznej. Locke jest piewą własności prywatnej. Jest ona dla niego symbolem pracowitości, kryterium oceny jednostki. Był pełen szacunku dla władzy. Opór to zło konieczne. Idealnym rządem była dla niego umiarkowana monarchia. Władza w państwie jest podzielona. Istnieje władza ustawodawcza, wykonawcza (rządzenie i sądownictwo) i federacyjna (polityka zagraniczna). Wybory parlamentarne to dla Locke'a akt oparty na cenzusie majątkowym. Równość polega na równym stosunku do prawa naturalnego, nie obejmuje praw stanowionych. Decyzje w parlamencie miały zapadać większością głosów.

John Locke to jeden z prekursorów myśli liberalnej na naszym kontynencie. Wielu pisarzy już tylko rozwijało po nim założenia liberalizmu politycznego. Oczywiście przedstawiłem tu tylko jedno z zagadnień. Na liberalizm gospodarczy przyjdzie jeszcze czas.

Robert Detzner

Student Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 08-09-2004)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,3623) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,3623>)

Contents Copyright © 2000-2008 by Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę podkatalogów, skrypty JavaScript oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl